

# ŁÓDŹSKI POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.00. Kwartalnie Mk. 15.00. Za odnośne dopłaca się 50 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.00. Kwartalnie 18.00.

Redakcja i Administracja w Łodzi:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.  
Telefon w Warszawie 693.

## OGŁOSZENIA:

Zwyczajnie: 65 fen. za wiersz pettytowy jednoszpaltowy (stronie sześć szpalt).  
Drobnie: 10 fen. za wiersz, najmniej 1.00 Mk.  
Nadesłane przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po kwiecie 1.50 fen. za wiersz pettytowy (str. 4 szp.).  
Nekrologi: 1.— Mk. za wiersz pettytowy (str. 4 szp.).

## Co będzie z Gdańskiem i wojskami Hallera.

Los Gdańska jeszcze niezdeterminowany.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Dep. Havasa. „Temps“ pisze, że zdaje się, iż rządy sojuszników jeszcze nie powzięły decyzji co do Gdańska i czekają na dokładniejsze szczegóły o naradach odbywających się w dalszym ciągu w Spa.

Sprawa wojsk Hallera rozpatrzona będzie w Spa.

Wiedeń, 30 marca.

(P. A. T.)

Biuro korespondencyjne donosi z Weimaru w sprawie wyładowania wojsk polskich w Gdańsku. Marszałek Foch przesłał następujący telegram do generała Noudanta: Ponieważ nie otrzymałem dotąd żadnej odpowiedzi w sprawie transportu wojsk polskich przez Gdańsk polecam panu dla przyspieszenia załatwienia tej sprawy zaprosić rząd niemiecki do wysłania pełnomocnika do Spa, dokąd jestem skłonny udać się osobiście. Prosi się generała von Hammersteina o oddanie możliwie szybko nazwiska pełnomocnika i daty kiedy ten pełnomocnik uda się do Spa.

Londyn, 30 marca.

Tel. iskr. stacji krakowskiej. Wedle wiadomości z Berlina przewodniczący misji międzysojuszniczej w Spa przedłoży przewodniczącemu niemieckiej komisji rozejmowej notę, domagającą się, aby rząd niemiecki pozwolił na wyładowanie wojsk generała Hallera w Gdańsku, wojsk będących częścią armii sojuszniczej oraz dalszy przemarsz tych wojsk do Polski.

Odmowa byłaby uważana na zerwanie przez Niemcy rozejmu. Rząd niemiecki odpowiedział, że wedle warunków rozejmowych, Niemcy są obowiązani zezwolić sprzymierzonym tylko na wolny dostęp do Wisły, aby utrzymać porządek

na terytorjum byłego cesarstwa rosyjskiego.

W rezultacie nie chcą Niemcy pozwolić na ten przemarsz. Niemcy zwiększają podobno załogę w Gdańsku i ustawiają działa na wybrzeżu. Par. 16 warunków rozejmowych określa: Sprzymierzeni będą mieli wolny dostęp, aby zająć terytorja ewakuowane przez Niemców na ich wschodniej granicy, albo przez Gdańsk, albo Wisłą celem zaopatrzenia w żywność ludność tych terytorjów lub utrzymania porządku.

„Times“ pisze w artykule wstępnym:

Powody, dla których Niemcy robią takie awantury o Gdańsk, nie są, jak oni udają, natury wojskowej, lecz politycznej. Obawiają się oni, że jeżeli polskie dywizje przejdą tą drogą, to stanie się to pretekstem, aby nowej Polsce dać ten kurytarz. Żeby zaś pokryć te usiłowania, zmierzające do wywołania trudności dyplomatycznych w Paryżu, oskarżają Niemcy dywizje polskie, że pragną one wywołać powstanie Polaków w Niemczech. Wszystko to jest bardzo naiwne, ale odpowiedź sprzymierzeńców nie może być wątpliwa. Polacy muszą przejść przez Gdańsk. Sprzymierzeńcy zobowiążą się, że to prawo nie zostanie nadużyte. Ostatecznie, kłopotliwie nadużyje przywilejów, danych przez kongres pokoju, czy to Niemcy intrygami politycznymi, czy też Polacy sprowokowaniem wojny w czasie przemarszu, wywoła to uprzedzenie do swoich roszczeń terytorjalnych.

Misja ententy w Gdańsku n'e jest internowana

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Dep. Havasa. W sprawie pogłoski o internowaniu misji międzysojuszniczej w Gdańsku, dzienniki oświadczają, że w Paryżu nie otrzymano potwierdzenia urzędowego telegramu donoszącego, że wybuchły poważne rozruchy i że misja nie będzie przedmiotem czynów wrożeń jest jednak skrepowana i izolowana od porozumienia się z Polakami.

## Bolszewizm.

Sposób przeciwdziałania bolszewizmowi.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Depesza Havasa. W wywiadzie z redaktorem „Petit Parisien“ generał Hlescu potwierdził, że rząd francuski zamierza powierzyć generalowi Mangin dowództwo nad wojskami sojuszników na Węgrzech i w Rumunii. Hlescu powiedział, że przedłożył głównej kwaterze projekt ustanowienia strzely obrony i pomocy dla Polski, Rumunii, państwa czesko-słowackiego i Jugosławii. To jest jedyny sposób umożliwiający zwalczanie bolszewizmu. Zasadzi on, aby front rumuński i polski

był poddany dowództwu wspólnego komendanta francuskiego. Zadowolony jest z nominacji Mangina, będąc przekonany, że sprawi on się dobrze.

Wiedeń, Linc i Grac—zaproszone

Paryż, 30 marca.

Depesza Havasa. Korespondent dziennika „Matin“ w Halle dowiadyuje się, że zródła wiedeńskie, że w Wiedniu spodziewają się meabawem usiłowania wywołania powstania bolszewickiego do zarządzenia władzy. Ruch bolszewicki ma być rozpetany równocześnie w Wiedniu, Linc i Gracu.

Przeciw anarchji n'e Węgrzech.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Dep. Havasa. „Temps“ pisze: Zarządzenia natury wojskowej, jakie się ma poczynić wobec niebezpieczeństwa wynikłego przez powstanie rządów bolszewickich w Budapeszcie są jeszcze przedmiotem narad rządów sojusznicznych. Zdaje się być rzeczą pewną, że wysłana będzie do Rumunii pewna ilość materiału wojennego i uzbrojenia.

Odesa w niebezpieczeństwie.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Tel. iskr. stacji krakowskiej. Bolszewicy głoszą, że czerwone wojska dotarły do pozycji zagrażających wprost Odesie.

Odezwa węgierska do sojuszników czesko-słowackich.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Telegram iskrowy stacji warszawskiej.

Z Pragi donoszą: Ze źródła czesko-słowackiego słychać, że nowe rządy komunistyczne na Węgrzech wystosowały odezwę do robotników czesko-słowackich i rumuńskich, w której przynależają ich do przyłączenia się do węgierskiego ruchu robotniczego i do obalenia swoich rządów. Zdaje się, że socjaliści czescy są silnie zdecydowani oprzeć się najazdowi bolszewizmu na wschodnie części republiki czesko-słowackiej. Kłofacz przywódca socjalistów i minister obrony na-

rodowej oświadczył, że czeska armia demokratyczna bez wahania zniży wszystkie zakusy wprowadzenia do Czech rządów bolszewickich.

Walki w krajach nadbałtyckich.

Paryż, 29 marca.

(P. A. T.)

(Tel. iskr. stacji warszawskiej). Donoszą z Sztokholmu: Z Libawy nadeszła wiadomość, że obsadzono Bausk (?). Bolszewicy ponieśli wielkie straty. 150 bolszewików dostały się do niewoli, jak niemiecki dowódca pułku nieprzyjacielskiego. Na północ Mitawy bolszewicy cofnęli się do Olai, miejscowości, położonej w połowie drogi do Iłgi. Uchodząc z Mitawy bolszewicy zabili ze sobą około 1000 mieszkańców miejskich, tem 700 Niemców i 300 Łotyszów; uwiędzili też kobiety i dzieci. Podczas gdy bolszewicy obsadzali miasto zabili kilkuset mieszkańców.

Stan obłężenia w gub. wileńskiej.

Warszawa, 30 marca.

(P. A. T.)

Z Wilna donoszą. W związku z powstawaniem się wojsk polskich na Litwie władze sowieckie wprowadziły stan wojenny w guberni wileńskiej na mocy którego za przygotowanie i wzywaniem do powstania zbrojnego przeciwko władzy sowieckiej winni będą rozstrzelani. Organi komunistów wileńskich „Młot“ zapowiadają twarda dłoń sowieckiej władzy spowoduje na kontrolowalność polskich w Wilnie, którzy ostatnimi czasy rozwinęli gorączkową działalność.

## Na drodze do pokoju.

O granice francusko-niemieckie.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Dep. Havasa. Rada sojuszników w dalszym ciągu badała sprawę terytorjalne granic francusko-niemieckich. Francja domaga się przywrócenia granic z roku 1814 łącząc z całą krainą Brie, pozostawiając ludności niemieckiej w okolicach nie wcielonych do Francji autonomję polityczną. Renu tworzy naturalną granicę Francji, skutkiem czego Niemcy na lewym brzegu Renu nie będą posiadali ani fortyfikacji ani wojsk, ani kolei wojskowych.

Sprawy granic.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Havasa. Dzienniki donoszą, że rada 4 ch rozstrzasala w duchu bardziej pojednawczym nader ważne zagadnienia odnoszące się bezpośrednio do granic niemieckich. Winno pociągnąć poważne rezultaty. Sprawy terytorjalne związane z bezpieczeństwem Francji zostały załatwione w sposób zadawalniający. W sprawie finansowej miano uchwalić rozwiązanie w formie rocznych wpłat, w których Francja utrzymuje taki udział, że przyniesie to znaczne ulgi w jej budżecie.

Delegacja ormiańska wystosowała do konferencji pokojowej odezwę utrzymaną w tonie tragicznym. Podaje miano wiecie do wiadomości telegram urzędowej ajanta amerykańskiej misji ratunkowej w Tiflisie donoszący, że wszędzie brak chleba. 45 000 mieszkańców w Erywaniu jest w strasznym położeniu. W okolicy Igur niepodobna znaleźć kawałka mięsa. Kobiety wyrwywają sobie z rąk mięso niechętnych zdechłych koni. Za tydzień życie 10 000 ludzi będzie stracone. Spłoszcie się na miłość boską.

Liga narodów.

Paryż, 30 marca.

(P. A. T.)

Depesza Havasa. Ostatnie posiedzenie komisji dla ligi narodów odbędzie się prawdopodobnie 5 kwietnia, która to data w uroczysty sposób uświetli założenie tej ligi.

Ministrowie spraw zagranicznych 5 wielkich mocarstw wczoraj nie zebrał się. Zbiórą się oni we wtorek, aby wysłuchać sprawozdania komisji czesko-słowackiej.

Sekretarz generalny konferencji Dastala uda się do Wersalu, celem ułożenia formalności podpisania preliminarzy pokojowych.

